KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Czerwca. — Rok 1842. Poniedziałek. № 166. Jutro, S. Leon.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie summy Artyści i Amatorowie wykonali Mszą kompozycji Józ: *Damse*, Graduale *Sandmana*, Ofertorjum *Elsnera*.

W tych dniach rozpoczętą została wewnątrz i zewnątrz gruntowna restauracja *Szpitalu Miejskiego Starców*, pod nazwą Sgo Ducha i P. Marji, w Warszawie Nr 1884, od 4ch wieków istniejącego. W instytucji tej, mieszkańcy Warszawy wyznający religją Rzymsko-katolicką, za złożeniem na raz w kwocie rubli sr: 30 (zł. 200) tytułem wkupnego, doszedłszy wieku życia lat 60ciu, podupadli na siłach fizycznych, zatym pracować nie zdolni, i pozbawieni krewnych, wsparcia od Dobrodzieiów, tudzież możności i środków utrzymania się przy życiu, dożywotnią dla siebie opiekę znajduią, późnej starości dochodzą, bowiem po lat 100 z górą, w skutek troskliwego około nich starania żyią. Do roku 1834 zaledwie kilkunastu, następnie zaś, aż do dnia dzisiejszego, gdy Rada Główna Opiekuńcza Instytutów Dobroczynnych w Królestwie, Instytut rzeczony pod swój zarząd przyiąć raczyła, iuż 70ciu ciągle takich starców, mianowicie 11 mężczyzn, a 59 kobiet, opieki doznaie. Każdy stypendysta, prócz wygodnego mieszkania, opału, światła, należytej usługi, tudzież rady lekarskiej i leków, dodatkowo na utrzymanie rocznie rubli sr: 31 k. 5 (zł. 207), do ręki pobiera, a to z dochodów przez Administracją: z czynszu gruntów, z dzierżawy domów, ieszcze w czasie erekcji powołanego Szpitalu, na własność od założycieli ustąpionych i przekazanych, tudzież z procentu od kapitałów lokowanych, samą oszczędnością przez czas powstałych, pobieranych. Dla tej Instytucji, od założenia, żadnego Legatu, Zapisu, ani szczególnej ofiary, dotąd nie uczyniono; wszakże, znaiąc hojność Warszawian w podobnych przypadkach, czego iasnym dowodem tyle nowo wzniesionych dobroczynnych zakładów, na karb obojętności dla Instytucji iedynie dla mieszkańców Warszawy utworzonej i przeznaczonej, zaliczyć nie podobna; ale raczej można to Ich tylko niewiadomości, o istnieniu podobnego zakładu przypisać. Spodziewać się należy, że dłużej instytucja, w mowie będąca, ani pozbawioną troskliwości, ani też nadal zapomnianą nie będzie. —

W smutku pogrążona Żona wraz z Dziećmi i Familją po zgonie ś. p. Antoniego *Gawrońskiego*, Buchhaltera Banku Polskiego, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała z Kaplicy OO. Reformatów w dniu iutrzejszym o godzinie 4tej po połud: na smętarz Powązkoi odbyć się maiącą.

Dalszy ciąg Ustawy o Warszawskich Departamentach Senatu. Art. 29. Referentami w Senacie mogą być mianowani tylko ci, którzy odbyli examen na wyższe urzędy sądowe wymagany. Art. 30. Naczelni Prokuratorowie, ich Pomocnicy i Referenci, będą mianowani i uwalniani Ukazami z podpisem Najwyższym na przedstawienie Namiestnika. Art. 31. Na miejsca Naczelnych Prokuratorów, Pomocników Naczelnych Prokuratorów i Referentów, Dyrektor Główny Sprawiedliwości przedstawia kandydatów Namiestnikowi Królestwa. I. *Co do 9go Departamentu.* Art. 32. Dziewiąty Departament Rządzącego Senatu dzieli się na dwa Wydziały: Art. 33. Do Departamentu 9go należy rozpoznawanie spraw cywilnych z odwołań się od wyroków Sądu Appelacyjnego w drugiej Instancji wydawanych. Art. 34. Wyroki Sądu Appelacyjnego, zaskarżone być mogą do Senatu z tych samych zasad, z iakich wyroki pierwszej Instancji mogą być zaskarżone do Sądu Appelacyjnego. Art. 35. Podpadać będą odwołaniu się do Senatu wyroki Sądu Appelacyjnego, z powodu niewłaściwego oznaczenia instancji, mocą której wydane zostały, a mianowicie, ieżeli strona odwołująca się twierdzi, że Sąd Appelacyjny, będąc mocnym stanowić podług przedmiotu sprawy w ostateczney instancji, wydał wyrok w drugiej instancji, albo przeciwnie, że wydał wyrok w instancji ostatecznej, maiąc moc wyrokowania tylko w drugiej. Senat iednakże, w skutek takowych odwołań się, stanowi iedynie pod względem władzy Sądu Apelacyjnego, i ieżeli uzna, że wyrok przez Sąd Appelacyjny w ostatecznej instancji wydany, powinien był zapaść w drugiej, pozostawia stronie możność zaskarżenia samego wyroku drogą zwyczajną. Art. 36. Podpadać będą odwołaniu się do Senatu, wyroki Sądu Appelacyjnego bez względu na przedmiot sprawy, ieżeli w nich wcale nieoznaczono instancji, mocą której zapadły. W ra-

zie takowym Senat wymierza przedewszystkiem karę pieniężną na tych; co do wydania zaskarżonego wyroku należeli, nie wyłączaiąc i Pisarzy, a co do samej sprawy, ieżeli uzna, że Sąd Appelacyjny obowiązany był wyrokować w ostatecznej instancji, przydaie wyrokowi przez ten Sąd wydanemu moc ostatecznej instancji; w razie przeciwnym, to iest: ieżeli przyznaie, że wyrok Sądu Appelacyjnego powinien był być wydany w drugiej instancji, pozostawia stronie możność zaskarżenia samego wyroku drogą zwyczajną. Wspomniona powyżej kara pieniężna rozciągać się może od iednomiesięcznej do sześcio miesięcznej płacy osób onej ulegaiących. Art. 37. W sprawach o właściwość Sądu, odwołanie się do Senatu ma miejsce, chociażby sprawa z przedmiotu swoiego ulegała ostatecznemu rozpoznaniu Sądu Apelacyjnego; lecz w takim razie Senat stanowi tylko względem właściwości Sądu. Art. 38. Nie wolno będzie w Senacie żadnej stronie przytaczać nowych czynów, lub dowodów, w Sądzie Apellacyjnym nieprzedstawianych. Art. 39. Każda skarga sądzona będzie po wysłuchaniu odpowiedzi drugiej strony; w razie iej niestawienia się wydanym będzie wyrok zaoczny. Art. 40. Skarga ma być podana do Kancelarji Senatu, na ręce starszego Pisarza, wraz z summarjuszem dokumentów i dowodem opłaconego wpisu. Starszy Pisarz winien natychmiast wydać podaiącemu zaświadczenie, z wyszczególnieniem dnia podania i Nru księgi wpisowej. (D. c. n.)

Kolekcja rycin wystawiaiących wojsko *Cesarsko-Rossyjskie* w grupach, z wyszłym 17tym poszytem ukończoną została. Szanowni Prenumeratorowie raczą go odebrać za złożeniem reszty prenumeraty; teraz cała ta kolekcja przewybornie litografowana i kolorowana, sprzedaie się za zł. 425 w Składzie *Giwartowskiego* et Comp: przy ulicy Miodowej, gdzie też oglądaną być może. Prócz tego iuż w komplecie wyszły kolekcje wystawiaiące widoki wojska: *Austrjackie*, *Pruskie*, *Bawarskie*, *Hanowerskie*, *Saskie*, *Wirtembergskie*, *Darmsztadzkie* i inne. — Z oglądania obrazów w Dobroczynności i rzeźb z białego marmuru, *Tatarkiewicza*, wpłynęło dnia 24go b. m. zł. 27 gr. 6, i dukat w złocie. Jutro do 7ej wieczorem tamże będzie do widzenia wzorowej roboty Dywan. Z saskiego ogrodu zł. 27 gr. 5. — Księgarnia Agn: Emma: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała transport rozmaitych dzieł architektonicznych, między innemi: *Denkmäler der Architektur*, etc. (Pomniki Architektury, Rzeźbiarstwa i Malarstwa, od IV. do XVI. wieku, w 3335 fig: na 328 tablicach na miedzi sztychowanych. *Przez Seroux d'Agincourt*, z textem objaśniaiącym niemieckim). 4ry tomy rycin in foljo i tom in 4to textu, złp. 252, (r. s. 37 k. 80). *Sammlung von Zeichnungen*, etc. (Zbiór rysunków do żelaznych krat, mostów, balkonów, okien, drzwi, bram, i t. d. dla Architektów, Ślusarzy i Gisserni żelaznych. *Przez Moebiusa*). Edycja 2ga, Berlin 1842 foljo, złp. 40 (r. s. 6). *Architectura domestica* przez A. *deChateauneuf* in foljo, z rycinami. Londyn, 1839, oprawne. — Piękny exemplarz *drzewa tulipanowego* (Liriodendron tulipifera), który temu lat 5 kwitł w Ogrodzie Botanicznym Warsz:, w tych dniach zaczął kwitnąć i przez parę tygodni swe ozdobne kwiaty rozwiiać będzie, stoi w Szkółce Botanicznej przy środkowym klombie. Drzewo to z liścia i kwiatów ozdobne, przypomina nam kraie *Ameryki północ:*, gdzie w ogólności, choć klimat zbliża się do naszego, liczniejsze i pięknieisze są drzewa i krzewy. — Terminator professji Kotlarskiej, lat 19 maiący, onegdaj kąpiąc się w Wiśle poniżej Mostu od strony Warszawy, wypłynął za miejsce oznaczone, i utonął, a lubo natychmiast wydobytym został; mimo iednakże spiesznego ratunku lekarskiego, do życia przyprowadzonym być nie mógł. — Już kończą się sprawy, układy, wypłaty, etc: Sto-Jańskie, wełna od dni kilku sprzedana i rozjazd zwykle o tym czasie zgromadzanych w stolicy Obywateli z prowincji, uzupełnia się powoli. Przecież ulice są ieszcze ludne, a miasto na życiu nie straciło. Wczoraj z rana liczni Goście odwiedzili ogród wód mineralnych, gdzie liczba używaiących kuracji pomnaża się codziennie. Przechadzka ta poranna odznacza się zawsze o tej porze roku, niemało dodaią iej ozdoby kwitnące róże, a Damy iakby chcąc zgasić wdziękami swoiemi tryumf królowej kwiatów, rywalizuią o piękność ozdób i stroiu. Orkiestra *Kubełki* wykonała z zadowoleniem Mazur *Wianeczki* z chwilowych okoliczności napisany. Deszcz niewczesny popsuł spacery popołudniowe. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Fra djawolo* przywołani, JP. *Dobrski*, JPanna *Moris* i JPan

Żółkowski. W Rozmaitości, 3cie przedstawienie *Żądzy wywyższenia się*, ieszcze większe niż poprzednie sprawiło zadowolenie; JPani *Halpert* przywołana po 1szym akcie, a 3-kroć po ukończeniu, i JP. *Komorowski*. Po *Siostrze Kasperka*, JPanna *Damse* 3, a JP. *Maiewski* 2-kroć, i JP. *Zenopolski*.

Anglja. — Nowy Poseł turecki *Ali Efendi* 14go b. m. przybył do *Londynu*, przywiózł kosztowną szablę dyamentami wysadzaną iako podarunek od Sułtana dla malutkiego Xcia *Walji*. — W wielu miejscach *Irlandji* zaszły niespokojności z przyczyny okropnej nędzy. — Podług listu z *Ahmedabadu* z dnia 22go Kwietnia, załoga *Gizni* w *Afganistanie* która kapitulowała, została w pień wyciętą. Ogółem liczyła 25ciu Officerów i 700 żołnierzy łącznie z choremi. Mróz był tak dotkliwy, że *Sipoys* nie mogli broni utrzymać w ręku. — Procz trzęsienia ziemi ieszcze zaburzenie polityczne zagraża wyspie *Hajti*; mieszkańcy południowego wybrzeża powstali przeciw Prezesowi *Boyer* (Boje) szczególniej za to, iż tenże wzbrania się zdawać rachunku z czynności skarbu; na czele swoiem umieścili Jenerała *Borjele*. Trzęsienie ziemi które nawiedziło wyspę *Hajti* rozciągnęło się od 56go do 91go stopnia długości zachodniej. — Proces Jana *Francisa* (który strzelił do Królowej) 17go z. m. został ukończony, Sąd uznał go winnym i wydał wyrok *śmierci*. *Francis* ma być powieszony, potem głowa ma być odłączona od kadłubu, i ten zostanie ćwiertowany. Delikwent za usłyszeniem tego wyroku, konwulsyjnie łkaiąc padł na ręce dozorcy więzienia. — Anglicy osiadli w *Paryżu* przesłali Królowej adres z powinszowaniem z powodu iej ocalenia.

Francja. — 17go b. m. Król odbył przegląd gwardji municyp: i części załogi paryzkiej na polu marsowem. Przez to łatwo poznać iak fałszywemi były pogłoski o zachorowaniu Monarchy. — Układy handlowe z *Belgją* postępuią bardzo gorliwie, aby wkrótce można było ogłosić podwyższenie cła od przędzy lnianej. *Belgja* ma być z tego podwyższenia wyłączona, pod warunkiem aby nie była kraiem tranzytowym dla angielskiej przędzy lnianej, i aby zniżyła cło wchodowe od win francuz:. — Akademja umieiętności 16go b. m. rozdała nagrody za najlepsze tłumaczenia dzieł obcych na iezyk francuzki. Pierwszą nagrodę 2000 fr. otrzymał Profesor *Bouchitte* (Buszyt) za przetłumaczenie dzieła napisanego w ięzyku łacińskim pod tytułem: »Racjonalizm Chrześcijański" przez S. *Anzelma* Arcybiskupa *Kanterbury*. Drugą nagrodę 1200 fr. uzyskała Baronowa *Karlowitz* za przetłumaczenie »Historji 30to letniej wojny" przez *Szyllera*. — Monitor 17go b. m. ogłosił prawo przyięte przez obie izby prawodawcze o koleiach żelaznych. — Na pomnik maiący wznieść się *Cherubiniemu* Król ofiarował 500 fr., Xżniczka *Adelajda* 200 fr., i Xztwo Orleańscy tyleż.

Hiszpanja. — Starania Jenerała *Rodil* względem utworzenia nowego Ministerstwa do 10go b. m. były bezskuteczne. Mniemaią, że Reient umyślnie przedłuża przesilenie ministerjalne, aby dowiedzieć się iakie wrażenie sprawił w Anglji upadek Ministerstwa Pana *Gonzalez*.

Rozmaitości. — Pisma francuz: donoszą, iż niedawno ogień zaiął poiazd pewnej Damy w *Bloas*, gdy przeieżdżała blisko miejsca gdzie węgle palono. Dama nie postrzegła ognia aż pokazały się płomienie, wyskoczyła z poiazdu i za pomocą wieśniaka w bliskości będącego, ugaszono ogień. Przy tej sposobności wieśniak wyznał, iż tuż za poiazdem na szkapie kłusował i widział dym wychodzący z poiazdu, lecz na to nieuważał. Zapytany dla czego tak nierozsądnie sobie postąpił, rzekł: Ponieważ dziś mamy tyle nowych wynalazków, myślałem przeto że poiazd Pani iest wozem parowym. — W iednem z sprawozdań o pożarze w *Hamburgu* mówi między innemi dziennik paryzki: Senat i wiele ulic stały się łupem płomieni!! — Pewny Bakałarz w Niemczech przy examinie swoich uczniów, zapytał się dziewczynki: Co iest twą iedyną pociechą w życiu i przy śmierci? Uczennica rozśmiała się i niechciała odpowiedzieć. Bakałarz po drugi raz pyta się, natenczas Dziewczynka odpowie; ponieważ Pan koniecznie żądasz wiedzieć, przyznam się iż moią iedyną pociechą iest młody Szewczyk obok mnie mieszkaiący.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gzowski Erazm Oby: z Staszewa; Łempicki Adam Oby: z Grzymki; Dębski Jan Oby: z Golądkowa; Czarnowski Teod: Oby: z Jaktor; Sierputowski Stef: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Dobiecki Eusta: Dzie: z Suchy; Lisowski Alex: Dzie: z Smolanki; Makomaski Leop: Dz: z Trębaczewa; Rykalski Win: Dzie: z Czarnocina; Olszewski Józ: Dzie: z Kostrzymia; Nowicki Józ: Dzie: z Młyniec; Karnkowski Sylwe: Dzie: z Młogoszyna.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszym, iż w dniu $^{16}/_{28}$ Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbędzie się ostatecznie Licytacja na dostawę do Arsenału, skurzanych Fartuchów i różnych rzemiennych Pasów; przeto interesowani mogą przybyć do Komitetu z wiarogodnemi swiadectwami na prawo przystąpienia do licytacji z stosowną kaucją wynoszącą 500 rubli srebrem.— Zarządzaiący Arsenałem, Pułkownik *Schenchine.*

Ktoby z WWnych Obywateli z Prowincji oddaiąc Synów swoich do Szkoł publicznych w Warszawie, na przyszły rok Szkolny 184$^{2}/_{3}$, życzył dla nich zapewnić STÓŁ, MIESZKANIE, oraz DOZOR Rodzicielski i troskliwą OPIEKĘ; raczy się zgłosić pod Nr 1318, przy ulicy Nowy-świat, do Wilczkowskiego.



W tych dniach odchodzą przez Lublin, Zamość do Lwowa, 3 Bryki 6cio-konne, i iedna BRYCZKA kryta; ktoby życzył sobie zabrać w tę stronę iaki Ładunek, niech raczy zgłosić się do Hotelu Białostockiego przy ulicy Bielańskiej do Macieia Babiak.

Ktoby życzył sobie iechać w Ekwipażu do ODESSY, za opłatą części podróży; niech się zgłosi pod Nr 473 Lit: C. przy ulicy Wierzbowej na 2gie piątro.—Tamże iest do sprzedania KODEX praw rossyjskich i inne KSIĄŻKI; również PANTALJON mahoniowy, różne MEBLE i SPRZĘTY domowe i kuchenne.

Niżej podpisana uzyskawszy od Władzy Gimnazjum drugiego Warszawskiego pozwolenie utrzymywania UCZNIOW na Stancji i Stole, zawiadamia Osoby interesowane, aby dla bliższego w tym względzie porozumienia się, raczyły zgłaszać się do podpisanej mieszkaiącej przy ulicy Nowolipie w domu pod Nr 2472; dodaiąc, że za pomierne wynagrodzenie, dzieci ich znajdą u mnie troskliwe i odpowiednie utrzymanie, oraz pomoc w naukach *H. Świętochowska.*



Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2685 i 6, na 1szem piątrze od frontu po prawej stronie, są do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie rozmaite MEBLE iesionowe, mało używane, iako to: Komoda, Szafy, Parawan, Stoły, Krzesła wyściełane i pół-hamburgskie, oraz inne gospodarskie przedmioty, iako też i Biurko do pisania z szufladkami.

W ponowieniu obwieszczeń Ruchomości iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Lustra, Serwantka, tu w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1274, w dniu $^{16}/_{28}$ Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa. W tymże dniu i o tej samej godzinie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2240 Lit: C., Objekty, Szafa, Biurko, Kolczyki złote, Chustka, przez licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* Komornik.



Pierwszy transport nowych ŚLEDZI Holenderskich w baryłkach zwyczajnych, oraz i w pół-baryłkach w najlepszym gatunku, nadszedł do handlu J. A. Spiskiego na Krakowskiem Przedmieściu Nr 376, do nabycia na hurt i na części po umiarkowanych cenach.



DOM murowany o iednem piątrze, z oficynami i ogrodem przy ulicy Leszno Nr 675, z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość tamże.

DONIESIENIE

z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 659.

Potrzebne są GUWERNANTKI ukształcone, z muzyką, do znacznych domów na prowincją; oraz BONY francuzkie; są do umieszczenia GUWERNEROWIE i GUWERNANTKI Polacy, Niemcy i Francuzi, METROWIE muzyki i PROFESOROWIE życzący dawać lekcje, i BONY Niemki.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, *Napój miłosny. Wesele w Ojcowie.*

PANORAMA na Nalewkach.

Dziś widowisko P. *Kuparenki* w b. Konserwatorjum.

Dziś, ieżeli pogoda posłuży, daną będzie, z powodu deszczu odłożona, JLLUMINACJA i ZABAWA MUZYKALNA, na Wsparcie BIEDNYCH, w Ogrodzie pod LIPKĄ, przy ulicy Przeiazd. JPan *Rajczak* z kompanją grać będzie; oraz dwa Premja do wygrania w Kręgle, to iest: *Beczka Piwa Bawarskiego* i *Żywy Baran* ze złoconemi rogami.

J. F. Szymanowski, Właściciel Zakładu.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na sniadanie: Kaczka mło:, Pieczeń barania a la sarna i rzyms:, Polędwica, Ozor na szaro, Rozbratle, Potrawa, Kotlety, Zrazy, Kurczęta, Raki, etc.